

Monika Bugaj

Wybory parlamentarne na Węgrzech – prawo wyborcze, partie polityczne i wyniki wyborów w latach 1990–2002

Parlament węgierski – Zgromadzenie Krajowe – jest organem jednoizbowym, w skład którego wchodzi 386 deputowanych. Ordynacja wyborcza jest wynikiem kompromisu wypracowanego podczas obrad Okrągłego Stołu. W czasie toczących się od 13 czerwca 1989 roku rozmów jedna z 6 podkomisji politycznych zajmowała się problemem prawa wyborczego. Strona rządowa optowała za systemem większościowym i wyborem kandydatów w okręgach jednomandatowych, opozycjoniści byli zwolennikami ordynacji proporcjonalnej. Rozwiązania kompromisowe wprowadziła ustawa XXXIV z 1989 roku o wyborach deputowanych do Zgromadzenia Krajowego, a podstawowe zasady prawa wyborczego zawarte zostały w §§ 70 i 71 Konstytucji.

Prawo wyborcze jest powszechne i równe, a głosowanie bezpośrednie i tajne¹. Każdemu pełnoletniemu obywatelowi (tj. takiemu, który ukończył 18 lat) Republiki Węgierskiej przysługuje czynne prawo wyborcze, o ile w dniu wyborów przebywa na terytorium kraju, oraz prawo bierne, jeśli stale zamieszkuje na Węgrzech². Prawo wyborcze nie przysługuje osobom o ograniczonej zdolności do czynności prawnych, pozostającym pod ścisłą kuratelą, skazanym prawomocnym wyrokiem sądu na utratę praw publicznych oraz odbywającym prawomocną karę pozbawienia wolności lub przebywającym w zakładzie na leczeniu przymusowym na podstawie prawomocnego orzeczenia wydanego w postępowaniu karnym³.

System wyborczy na Węgrzech jest systemem mieszanym – większościowo-proporcjonalnym, z tzw. mechanizmem kompensacyjnym⁴. Z ogólnej liczby 386

¹ §71 (1) Konstytucji, w treści ustalonej na mocy §8 ustawy LXIII z 1990 r., oraz art. 1 ustawy XXXIV o wyborze deputowanych do Zgromadzenia Krajowego z 1989 r.

² §70 (1) Konstytucji, w treści ustalonej na mocy §7 ustawy LXIII z 1990 r., oraz art. 2 ust. 3 i 4 ustawy XXXIV z 1989 r.

³ §70 (2) Konstytucji, oraz art. 2 ust. 2 ustawy XXXIV z 1989 r.

⁴ Poprzez procedurę wyborczą umożliwiającą przyznanie mandatów z listy krajowej na podstawie tzw. głosów ułankowych („resztkowych”).

deputowanych 176 jest wybieranych w jednomandatowych okręgach wyborczych, 152 pochodzi z terytorialnych (wielomandatowych) okręgów wyborczych – stolica i 19 okręgów wojewódzkich, a 58 z listy krajowej.

Ustawa przewiduje dwie tury wyborów, a każdy wyborca oddaje dwa głosy, jeden na kandydata w okręgu jednomandatowym, drugi na listę partyjną. Ta sama osoba może kandydować w okręgu jednomandatowym, ubiegać się o mandat z listy wojewódzkiej i listy krajowej. W okręgu jednomandatowym kandydat może być zgłoszony przez partię polityczną lub organizację społeczną, może być wspólnym kandydatem dwóch lub więcej partii albo osobą niezależną. Ustawa nakłada na niego wymóg przedstawienia rekomendacji podpisanej przez co najmniej 750 mieszkańców danego okręgu wyborczego. Wyborca może poprzeć tylko jednego kandydata, jeżeli złoży swój podpis pod więcej niż jedną rekomendacją, traci on ważność. Prawo do wystawienia listy wojewódzkiej mają te partie, które zarejestrowały swoich kandydatów w co najmniej $\frac{1}{4}$ jednomandatowych okręgów wyborczych w danym województwie. Jeżeli kandydat danej partii w okręgu jednomandatowym wycofał swoją kandydaturę jeszcze przed głosowaniem, nie wpływało to na prawo tej partii do wystawienia listy wojewódzkiej⁵. Listy takie mogą także być wystawiane przez koalicje partii. Gdy partia zarejestrowała swoje listy w co najmniej 7 województwach, ma prawo wystawienia listy krajowej.

Dla ważności wyborów wymagana jest, w pierwszej turze, co najmniej 50-procentowa frekwencja. W okręgach jednomandatowych zwycięża kandydat, który otrzymał absolutną większość głosów. Jeśli druga tura wyborów odbywa się z powodu zbyt niskiej frekwencji w turze pierwszej, mogą wziąć w niej udział wszyscy zgłoszeni kandydaci, a za wybranego uważa się tego, który otrzymał największą liczbę głosów (musi ona jednak przekraczać 25%). Jeżeli do drugiej tury dochodzi ponieważ żaden z kandydatów nie zdołał osiągnąć wymaganego poparcia, biorą w niej udział ci, którzy otrzymali ponad 15% głosów lub, jeśli nie ma takich osób, trzech z najlepszymi wynikami. W przypadku wycofania się kandydata przed drugą turą, nikt nie może zająć jego miejsca. Za wybraną uważa się osobę, która otrzymała najwięcej głosów (większość zwykła).

W okręgach wojewódzkich druga tura wyborów odbywa się tylko wtedy, gdy pierwsza jest nieważna z powodu zbyt niskiej frekwencji. Dla ważności drugiej tury wymagana jest frekwencja 25%. Mandaty z list terytorialnych rozdziela się między partie proporcjonalnie w zależności od liczby uzyskanych przez nie głosów, a liczba miejsc w parlamencie przydzielona poszczególnym okręgom zależy od liczby ich mieszkańców. Do obliczania liczby przyznawanych mandatów stosuje się metodę Hagenbacha-Bischoffa polegającą na uzyskaniu ilorazu wyborczego dla każdego okręgu (jest to iloczyn wszystkich ważnie oddanych głosów w danym okręgu wy-

⁵ Tak było podczas wyborów w 1989 roku. Obecnie, po nowelizacji ustawy z 1994 r., nie ma wpływu na prawo do wystawienia listy wojewódzkiej wycofanie się kandydata dopiero po pierwszej turze wyborów.

borczym i liczby mandatów możliwych do obsadzenia powiększonej o 1)⁶. Po podzieleniu głosów oddanych na określoną partię przez wyznaczony w ten sposób iloraz wyborczy otrzymywana jest liczba mandatów uzyskanych przez daną partię. Nie obsadzone mandaty powiększają pulę mandatów rozdzielanych z listy krajowej.

W drugiej turze wyborów mandaty rozdzielane są tą samą metodą, z tą jednak różnicą, że przyznawane są one także tym listom, które nie otrzymały głosów w liczbie równej, czy przewyższającej, iloraz wyborczy. Jeżeli liczba głosów oddanych na określoną listę stanowiła co najmniej 2/3 ilorazu wyborczego – otrzymuje ona mandat, a głosy brakujące do „wypełnienia” ilorazu są odejmowane od całkowitej, ogólnokrajowej, sumy głosów ułamkowych danej partii. Gdyby list takich było kilka, mandat otrzymuje ta, która zgromadziła najwięcej głosów. Jeśli po zastosowaniu takiej procedury pozostają jeszcze mandaty nie obsadzone, powiększają one pulę mandatów przypadających na listę krajową.

Aby partia mogła wziąć udział w rozdziale mandatów z list terytorialnych oraz listy krajowej, musi w skali kraju przekroczyć określony próg wyborczy. W 1989 roku próg ten ustalony był na poziomie 4%, nowelizacja ustawy z 1994 roku podniosła go do 5% oraz wprowadziła 15-procentową barierę dla koalicji składających się z trzech lub więcej podmiotów.

Kandydaci z listy krajowej otrzymują mandaty proporcjonalnie do uzyskanej przez ich partię sumy głosów ułamkowych („resztkowych”), a do określenia liczby zdobytych w ten sposób mandatów stosuje się metodę d’Hondta. Na głosy ułamkowe składają się: głosy oddane na kandydatów, którzy nie zdobyli mandatów, w okręgach jednomandatowych, głosy oddane na listę terytorialną w liczbie mniejszej niż iloraz wyborczy, lub przekraczającej go. Głosy z nieważnej tury wyborów nie są zaliczane do głosów ułamkowych, z jednym wyjątkiem wprowadzonym w nowelizacji ordynacji wyborczej z 1994 roku. Wyjątkiem tym jest przypadek, kiedy nieważna jest także druga tura wyborów w okręgach terytorialnych (frekwencja poniżej 25%). Wówczas głosy otrzymane w pierwszej turze uważa się za głosy ułamkowe, a nie obsadzone mandaty są przyznawane kandydatom z list krajowych.

W obecnym brzmieniu ustawa przewiduje wybory uzupełniające jedynie w okręgach jednomandatowych, gdy obie tury wyborów okażą się nieważne oraz gdy wygaśnie mandat deputowanego⁷. W przypadku wygaśnięcia mandatu deputowanego z listy terytorialnej lub krajowej, mandat otrzymuje osoba, która kandydowała z określonej listy, wskazana przez daną partię.

⁶ Wynikiem użycia fikcyjnego mandatu przy ustalaniu ilorazu wyborczego jest obniżenie progu wyborczego, który partia musi osiągnąć by otrzymać mandat. Jednak tendencja ta korygowana jest poprzez wprowadzenie tzw. klauzul zaporowych, co prowadzi do uprzywilejowania większych ugrupowań.

⁷ W brzmieniu z 1989 r. ustawa przewidywała także wybory uzupełniające w okręgach terytorialnych w przypadku nieważności drugiej tury wyborów. Rozwiązanie to zostało jednak zastąpione opisanym powyżej mechanizmem uznawania głosów z pierwszej tury za głosy ułamkowe i przesuwaniem mandatów do puli obsadzanych z listy krajowej.

Wybory 1990

Opracowane przy Okrągłym Stole reguły wyborcze zastosowano po raz pierwszy w 1990 roku. Aby zapobiec nadmiernemu rozdrobnieniu sceny politycznej wprowadzono konieczność rejestracji partii. Wymóg ten podczas pierwszych wyborów parlamentarnych spełniło 65 z istniejących wówczas blisko 80 ugrupowań. Dalsze ograniczenia, czyli konieczność uzyskania listu rekomendacyjnego z co najmniej 750 podpisami jako warunek wystawienia kandydatury w okręgu jednomandatowym oraz obwarowania dotyczące rejestracji list terytorialnych i krajowych, zredukowały liczbę partii przystępujących do kampanii wyborczej do 39 podmiotów. Tytuł własnie partiom przydzielono, w losowaniu odbytym pod koniec stycznia 1990 r., wyborczy czas antenowy w mediach publicznych⁸. W okręgach jednomandatowych udało się zarejestrować swoich kandydatów 28 partiom, wystawiono 21 list wojewódzkich i 12 list krajowych⁹.

Do głównych aktorów węgierskiej sceny politycznej należało, między innymi, Węgierskie Forum Demokratyczne (WFD, Magyar Demokrata Fórum). Jako ruch reformatorski partia ta powstała 27 września 1987 roku podczas konferencji w Laktitek. Było to spotkanie opozycjonistów spod znaku ludowo-narodowego z „partyjnym liberałem” Imre Pozsgayem, który chętnie przyjął zaproszenie motywując swoją zgodę częstymi kontaktami z nurtem ludowym datującymi się od co najmniej 1985 roku oraz tym, że „reprezentująca go inteligencja, może z wyjątkiem spotkania w Monor, opowiedziała się za działalnością opozycyjną w ramach legalnych struktur”¹⁰. Przedstawiciele „twardego jądra opozycji antysystemowej” nie zostali zaproszeni na spotkanie. W *Oświadczeniu* wydanym po konferencji podkreślano, że jej uczestnicy pragną zbudować społeczeństwo obywatelskie, oparte na szerokim konsensie społecznym, z gospodarką rynkową i instytucjami demokratycznymi. Dla osiągnięcia swojego celu nie przewidywali jednak głębokich zmian systemowych, uważali że wystarczające będą korekty i udoskonalenia już istniejącego systemu i możliwe jest zaistnienie wszystkich postulowanych reform w ramach „zreformowanego socjalizmu”.

Przedstawiciele WFD wzięli udział w obradach Opozycyjnego Okrągłego Stołu (EKA – Ellenzéki Kerekasztal), popierając w kluczowych momentach radykalnie nastawiony Związek Młodych Demokratów, i wnieśli ogromny wkład do przygotowania rozmów pomiędzy partią rządzącą i opozycją. Wielkim krokiem naprzód w tym procesie było wystąpienie wybitnego prawnika László Sólyoma, reprezentującego WFD, w którym sprecyzował on czego powinny dotyczyć planowane rozmowy. Odszedł od postulatów natychmiastowego pisania nowej konstytucji, skoncentrował się raczej na zagadnieniach zasadniczych dla zmiany systemowej, takich

⁸ B. Góralczyk, *Węgierski Pakiet*, Warszawa 2000, s. 126.

⁹ Źródło: „Magyar Közlöny”, 1990 május 13.

¹⁰ B. Góralczyk, dz. cyt., s. 69.

jak wprowadzenie instytucji Prezydenta Republiki w miejsce dotychczasowej Rady Prezydialnej, powołanie Trybunału Konstytucyjnego, zapewnienie zgodności ustaw z konstytucją. Ukoronowaniem tego procesu powinny stać się wolne wybory parlamentarne. Stanowisko takie zostało zaprezentowane w liście EKA do KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (WSPR) i stało się podstawą, rozpoczętych 13 czerwca, rozmów Okrągłego Stołu.

Podczas rozmów Okrągłego Stołu (zwanego także Trójkątnym Stołem ze względu na trzy strony biorące w nich udział – EKA, WSPR i organizacje społeczne) do grona osób reprezentujących WFD dołączył József Antall i wkrótce stał się nie tylko liderem Forum, ale i jednym z głównych, obok Pétera Tölgyessyego, rzeczników strony opozycyjnej. Prezentował stanowisko kompromisowe w stosunku do WSPR, uważając ją za siłę, bez współudziału której nie będzie w przyszłości możliwe rządzenie krajem. Zbliżył się bardzo do, rekomendowanego przez WSPR na stanowisko prezydenta, Imre Pozsgaya i próbował osłabiać naciski wywierane przez Związek Wolnych Demokratów (ZWD) i Związek Młodych Demokratów (ZMD) domagające się radykalnych rozwiązań. Doprowadziło to do rozłamu w szeregach EKA, lecz zdając sobie sprawę, że może to grozić upadkiem całych rozmów Okrągłego Stołu udało się przedstawicielom obu nurtów opozycji dojść do jeszcze jednego kompromisu. Pięciu uczestników EKA, z WFD na czele, podpisało porozumienia końcowe, a ZWD i ZMD wstrzymały się od podpisania dokumentów, lecz nie skorzystały z prawa weta i tym samym nie zaprzępaściły wyników wspólnych, trzymiesięcznych prac. W tym momencie opinia publiczna przekonała się, że złamana została jedność Opozycyjnego Okrągłego Stołu, a główne siły opozycyjne podzieliły się i prezentują zupełnie inne poglądy na temat przyszłości kraju.

Podczas drugiego krajowego zgromadzenia Węgierskiego Forum Demokratycznego József Antall został wybrany jego przewodniczącym (głosowało na niego 97% uczestników). Skoncentrował się przede wszystkim na zmianach organizacyjnych w obrębie WFD, doprowadził do przekształcenia tego ruchu w jednolitą partię polityczną, nie ukrywając przy tym, że w przyszłości może stać się ona partią rządzącą. Cytując Lampedusę, że „żeby nic nie zmienić, trzeba wszystko zmienić”, stanął do wyborów parlamentarnych z hasłami stabilności, ciągłości i jasno określonego kierunku zmian. Wybierając politykę środka odrzucił możliwość współpracy tak z ZWD, jak i Węgierską Partią Socjalistyczną (spadkobierczynią WSPR). Odżegnał się od swojego wcześniejszego stanowiska, że „bez współpracy z WPS nie wyłoni się stabilna i służąca narodowym interesom koalicja” (jego słowa z konferencji prasowej po wyborze na przewodniczącego WFD)¹¹. Powstała koncepcja przedwyborczego sojuszu sił narodowych opartego na współpracy z chrześcijańską demokracją i Niezależną Partią Drobnych Właścicieli. Ta strategia oraz hasło „siła spokoju”, które bardzo spodobało się elektoratowi, przyniosły mu zwycięstwo wyborcze.

Partią, która w wyborach 1990 roku uzyskała drugie co do wielkości poparcie był Związek Wolnych Demokratów (ZWD, Szabad Demokraták Szövetsége). Jego

¹¹ Tamże, s. 128.

korzenie sięgają ruchu związanego z kwartalnikiem „Beszélő”, pierwszym opozycyjnym pismem ukazującym się od października 1981 roku. Redaktor tego pisma filozof János Kis, reprezentujący na opozycyjnej konferencji w Monor w czerwcu 1985 tzw. „liberałów” (głównie stołeczną inteligencję, zwaną często z tego powodu „urbanistami” i stojącą w opozycji do ruchów o charakterze ludowym), nie zaproszony na wspomniany wyżej opozycyjny zjazd w Lakitelek, uchodził za duchowego i ideologicznego przywódcę ZWD. Pierwotnie ruch ten funkcjonował jako sieć niezależnych organizacji i ugrupowań, ich działania skoordynowano w ramach Sieci Niezależnych Inicjatyw, powołanej do życia 1 maja 1988 roku. W początkowej fazie swej działalności Sieć współpracowała ściśle ze Związkiem Młodych Demokratów i innymi ugrupowaniami opozycyjnymi (nawet z Węgierskim Forum Demokratycznym). W deklaracji programowej *Istnieje wyjście* stwierdzano, że węgierscy demokraci – tak o przekonaniach socjalistycznych, jak i innych – uważają za konieczne przekształcenie kraju w konstytucyjne państwo prawne, powołanie rządów parlamentarnych, stworzenie warunków dla rozwoju systemu wielopartyjnego oraz wprowadzenia w życie reguł gospodarki rynkowej.

Od 13 listopada 1988 roku Związek Wolnych Demokratów zaczął funkcjonować jako partia polityczna. To właśnie z jego inicjatywy (podjętej wspólnie z Forum Niezależnych Prawników) doszło do rozmów Opozycyjnego Okrągłego Stołu i, obok WFD i Związku Młodych Demokratów, był on od początku główną siłą w ramach EKA. Jak już wspomniano, ZWD reprezentował podczas rozmów Okrągłego Stołu postawę niechętną kompromisom z WSPR i jego przedstawiciele wstrzymali się od podpisania porozumień końcowych.

Jeszcze w Sali Myśliwskiej parlamentu, w której odbywały się obrady Okrągłego Stołu, Péter Tölgyessy zapowiedział, że ZWD wystąpi z wnioskiem o referendum w sprawach, których nie udało się zakończyć przy Okrągłym Stole. Sformułowano cztery pytania: pierwsze dotyczyło obecności WSPR w zakładach pracy, drugie rozliczenia jej z posiadanego majątku, trzecie rozwiązania Straży Robotniczej, a ostatnie Prezydenta Republiki – czy powinien zostać wybrany przed wolnymi wyborami parlamentarnym czy też po nich. W rzeczywistości istotne było jedynie czwarte pytanie, bo na trzy pierwsze odpowiedź (pozytywną) przyniosły już postanowienia Okrągłego Stołu. Celem ZWD było storpedowanie kandydatury Imre Pozsgaya, popieranego przez WSPR i WFD, najpopularniejszego wówczas polityka węgierskiego, na prezydenta. W wyniku referendum przeprowadzonego 26 listopada 1989 r. zdecydowano, że prezydent zostanie wybrany przez nowe Zgromadzenie Krajowe dopiero po wyborach parlamentarnych. O decyzji takiej przesądziła większość zaledwie 6101 głosów¹².

Do kampanii wyborczej ZWD przystąpił pod hasłami liberalizmu, demokracji, konsekwentnego antykomunizmu, walki o niezależność i neutralność Węgier, o prawa i wolności obywatelskie, gospodarkę wolnorynkową, prywatyzację oraz wycofanie stacjonujących na terenie kraju wojsk radzieckich. Na początku stycznia

¹² Tamże, s. 124.

1990 roku ZWD i ZMD przedstawiły dowody na to, że MSW zbiera materiały o opozycji. Umieszcza swoich informatorów w partiach, podsłuchuje rozmowy telefoniczne, sprawdza korespondencję. Afera ta, nazwana „Dunagate”, doprowadziła nie tylko do dymisji szefa resortu, ale i do znacznego wzrostu popularności samej partii¹³. Ta akcja oraz sukces odniesiony w referendum sprawiły, że ZWD przystępował do kampanii wyborczej jako partia bardzo popularna, kandydatka do zwycięstwa.

Trzecią spośród sześciu partii, które znalazły się w parlamencie była Niezależna Partia Drobnych Właścicieli (NPDW, Független Kisgazda Párt). Powstała ona podczas dwóch spotkań, które odbyły się 12 i 18 listopada 1988 roku. W przygotowanym wówczas *Oświadczeniu* zaznaczono, że partia powstała w 1930 roku, odegrała ważną rolę w czasie „demokratycznych eksperymentów” z lat 1945–1948, a obecnie odnawia i będzie kontynuować swoje działanie. Przedstawiciele NPDW brali udział w obradach EKA i Okrągłego Stołu, podpisując jego końcowe porozumienia.

Dokument programowy NPDW zamknięto hasłami: Bóg, Ojczyzna, Rodzina, Wolność, Równość¹⁴, a w kampanii wyborczej partia przedstawiła program radykalnego antykomunizmu (partia nie poprze żadnego kandydata, który był kiedykolwiek członkiem WSPR, żądanie rozliczenia komunistów, wystąpienia z Układu Warszawskiego i zerwania wszelkich więzów z ZSRR), deklarowała że będzie reprezentować interesy rolników (likwidacja „latyfundiów komunistycznych”, zwrot ziemi chłopom lub wypłacenie im odszkodowań), głosiła zasady etyki chrześcijańskiej, odwoływała się do węgierskiej historii i tradycji oraz wartości demokracji burżuazyjnej. Program ten był demagogiczny i populistyczny, kierowany głównie do elektoratu wiejskiego i prowincjonalnego oraz do osób zaawansowanych wiekowo.

Węgierska Partia Socjalistyczna (WPS), która wprowadziła swoich przedstawicieli do parlamentu z czwartym wynikiem wyborczym, była bezpośrednią następczynią Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Jej zaplecze polityczne drastycznie zmalało w ciągu zaledwie kilku miesięcy (z blisko 700 tys. w czerwcu 1989 roku do ok. 20 tys. pod koniec tegoż roku¹⁵), więc zdobycie 33 mandatów trzeba uznać za rezultat nadszpiewanie dobry.

Podczas zjazdu WSPR, który odbył się między 6 a 9 października 1989 roku, jego uczestnicy ogromną większością głosów (1117 z 1274 zarejestrowanych delegatów) zdecydowali o rozwiązaniu WSPR i powołaniu w jej miejsce nowoczesnej, socjaldemokratycznej Węgierskiej Partii Socjalistycznej. Przewodniczącym partii został wybrany Gyula Horn, od maja 1989 roku minister spraw zagranicznych w rządzie Németha, późniejszy premier w latach 1994–1998, lecz wówczas nie należący jeszcze do najbardziej popularnych polityków. Osobą najbardziej popularną, i to nie tylko w szeregach dotychczasowych członków i zwolenników WSPR, ale na Węgrzech w ogóle był Imre Pozsgay. Nie zdecydował się on jednak na objęcie

¹³ M. Szczepaniak, S. Zyborowicz, *Przebudowa ustroju politycznego na Węgrzech i w Czechosłowacji*, Poznań 1995, s. 25.

¹⁴ B. Góralczyk, dz. cyt., s. 84.

¹⁵ Tamże, s. 103.

przewodnictwa nowo powstałej partii, gdyż pozostawał najbardziej prawdopodobnym kandydatem na stanowisko Prezydenta Republiki.

Nie wszyscy pogodzili się ze śmiercią WSPR, kilkudziesięciu jej działaczy nie wstąpiło do nowej partii i, pod przewodnictwem dotychczasowego sekretarza generalnego Károlya Grósz, w miesiąc po ostatnim zjeździe ogłosili, że WSPR nadal istnieje. Jest wierna swoim tradycjom i nie ma nic wspólnego z WPS. Nie dane jednak było tej partii zaistnieć na scenie politycznej, po pewnym czasie wyłoniła się z niej skrajnie lewicowa Partia Pracy, lecz nigdy nie zdołała wejść do parlamentu.

Podczas kampanii wyborczej Węgierska Partia Socjalistyczna broniła osiągnięć socjalizmu, opowiadała się za zachowaniem społecznej własności najważniejszych środków produkcji oraz rozszerzeniem opieki socjalnej państwa. Deklarowała dążenie do demokratyzacji życia publicznego, lecz z równoczesnym zachowaniem wartości stworzonych w okresie minionych 40 lat.

Partią, która z pewnością liczyła na lepszy rezultat wyborczy, był Związek Młodych Demokratów (ZMD, Fiatal Demokrátaák Szövetsége). Pojawiła się ona na scenie politycznej w marcu 1988 roku, kiedy to swoje *Oświadczenie* przedstawili młodzi działacze, do niedawna uczniowie tego samego kolegium im. Istvána Bibó. Zapowiedzieli w nim, że tworzą nową organizację polityczną – radykalną i reformatorską, której celem jest budowa nowych, demokratycznych Węgier. Działalność ta bardzo zaniepokoiła władze i w kwietniu pięciu członków ZMD (Miklós Andrassy, Viktor Orbán, Ivan Csaba, László Kövér i András Rác) zostało wezwanych na policję i oskarżonych o „antypaństwowe sprzysiężenie”¹⁶. Mimo tak poważnego zarzutu sprawa zakończyła się na udzieleniu im nagany, ale dzięki wydanemu przy tej okazji komunikatowi prasowemu szeroka opinia publiczna po raz pierwszy usłyszała o Młodych Demokratach.

Kolejnym ważnym wydarzeniem w historii ZMD był pogrzeb Imre Nagya i jego towarzyszy 16 czerwca 1989 roku. Podczas uroczystości na Placu Bohaterów przemawiali ludzie związani bezpośrednio z wydarzeniami 1956 roku – z jednym wyjątkiem, jako przedstawiciel młodego pokolenia głos zabrał Viktor Orbán. W jego wystąpieniu znalazły się słowa: „jeśli nie stracimy sprzed oczu idei 1956 roku, to możemy wybrać sobie taki rząd, który natychmiast rozpocznie rozmowy na temat bezwzględnego wycofania wojsk radzieckich”¹⁷. Jakkolwiek droga do spełnienia tej zapowiedzi wydawała się wówczas jeszcze bardzo odległa, Orbán stał się natychmiast politykiem znanym i popieranym, a ZMD znacznie zyskał na popularności.

Jak już wspomniano, ZMD wziął udział w obradach EKA oraz Okrągłego Stołu, wstrzymując się od podpisania jego końcowych porozumień i popierając inicjatywę referendum, z którą wystąpił Związek Wolnych Demokratów. Także program wyborczy Młodych Demokratów wykazywał wiele podobieństw do celów i założeń postulowanych przez ZWD. Obok postulatów wprowadzenia na Węgrzech demokracji parlamentarnej i gospodarki rynkowej, ZMD domagał się ograniczenia wy-

¹⁶ Tamże, s. 86.

¹⁷ Tamże, s. 95.

datków na armię, jej odpolitycznienia i skrócenia służby wojskowej do 6 miesięcy. Podejmowano także tematy związane z ochroną środowiska (wstrzymanie prac przy kompleksie hydroenergetycznym Gabczikovo-Nagyymaros) oraz upominano się o prawa mniejszości węgierskiej w Siedmiogrodzie i na Słowacji.

Ostatnią partią polityczną, która zdołała wprowadzić swoich przedstawicieli do parlamentu była Chrześcijańsko-Demokratyczna Partia Ludowa (Ch-DPL, Keresztény-demokrata Néppárt). Została założona 1 października 1989 roku i uważała się za spadkobierczynię i kontynuatorkę powstałej po II wojnie światowej i rozwiązanej w 1948 roku antykomunistycznej Partii Ludowo-Demokratycznej¹⁸. Ideowo bliska Niezależnej Partii Drobnych Właścicieli, w swoim programie na plan pierwszy wysuwała chrześcijański system wartości, zasady wolności i równości oraz podnosiła konieczność prawnego uregulowania stosunków państwo – Kościół.

Nazwa partii	Okręgi jedno-mandatowe	Listy terytorialne	Lista krajowa	Razem mandatów	% mandatów
WFD	114	40	10	164	42,49
ZWD	35	34	23	92	23,83
NPDW	11	16	17	44	11,40
WPS	1	14	18	33	8,55
ZMD	2	8	12	22	5,70
Ch-DPL	3	8	10	21	5,44
Niezależni	6	–	–	6	1,55
Koalicje*	2	–	–	2	0,52
Inne	2	–	–	2	0,52
Razem	176	120	90	386	100,00

Tabela 1. Wyniki wyborów do Zgromadzenia Krajowego (1990)

Źródło: Ministry of Interior. Central data Processing. Registration and Election Office.

Official web site: http://www.election.hu/index_en.htm

Skróty: WFD – Węgierskie Forum Demokratyczne, ZWD – Związek Wolnych Demokratów,

NPDW – Niezależna Partia Drobnych Właścicieli, WPS – Węgierska Partia Socjalistyczna,

ZMD – Związek Młodych Demokratów, Ch-DPL – Chrześcijańsko-Demokratyczna Partia Ludowa.

* wspólni kandydaci kilku partii

Pierwsza tura wyborów odbyła się 25 marca 1990 r. i wzięło w niej udział zaledwie 65,09% uprawnionych do głosowania. Była to najniższa frekwencja spośród wszystkich państw Europy Środkowej, w których odbywały się wówczas wybory parlamentarne (przykładowo w Czechosłowacji frekwencja wyniosła 96,79% w głosowaniu na terytorium Czech i 95,41% na terytorium Słowacji¹⁹). Spośród 176

¹⁸ A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Demokracje Europy Środkowo-Wschodniej w perspektywie porównawczej*, Wrocław 1997, s. 115. Spotyka się także inne tłumaczenie nazwy tej partii – Demokratyczna Partia Ludowa (np. w: M. Szczepaniak, dz. cyt.).

¹⁹ Źródło: *Statistická ročenka České a Slovenské federatívni republiky 1991*.

okręgów jednomandatowych jedynie w 5 udało się kandydatom uzyskać wymaganą większość absolutną. 8 kwietnia odbyła się więc druga tura wyborów (frekwencja 45,51%), która przyniosła tryumf Węgierskiego Forum Demokratycznego – wygrało w 114 okręgach jednomandatowych. Skala tej wygranej potwierdza, że system jednomandatowych okręgów wyborczych jest najbardziej korzystny dla największych ugrupowań zdobywających stosunkowo najwięcej głosów. Na WFD oddano w drugiej turze 41,24% głosów, co pozwoliło mu uzyskać aż 64,77% mandatów przyznawanych w ten sposób²⁰.

Proporcjonalnie do liczby głosów oddanych na listy terytorialne rozdzielono 120 mandatów, a 32 zostały przesunięte do puli obsadzonej z listy krajowej na podstawie sumy głosów ułamkowych uzyskanych przez partie w skali całego kraju. Zrównoważyło to częściowo nadreprezentację WFD. W szczególności zaważyło na wyniku wyborczym Związku Wolnych Demokratów, który w okręgach jednomandatowych zdołał obsadzić tylko 35 miejsc, ale jego poparcie mierzone całkowitą liczbą głosów oddanych na tą partię w obu turach wyborów było niewiele mniejsze niż WFD. Na ZWD głosowało 21,93% wyborców (co dało mu 23,83% miejsc w Zgromadzeniu Krajowym), podczas gdy WFD otrzymało 24,73% głosów, ale zowocowało to 42,49% miejsc w parlamencie. Mniej więcej równomiernie rozłożyły się osiągnięcia mandatowe Niezależnej Partii Drobnych Właścicieli, która w każdym z trzech możliwych sposobów zdobyła porównywalną liczbę głosów, co dało jej trzecią co do wielkości reprezentację parlamentarną. Natomiast Węgierska Partia Socjalistyczna, Związek Młodych Demokratów i Chrześcijańsko-Demokratyczna Partia Ludowa zawdzięczają swoją pozycję jedynie proporcjonalnej części ordynacji wyborczej. W okręgach jednomandatowych nie odniosły sukcesów (zdobywając odpowiednio 1, 2 i 3 głosy), otrzymały mandaty z rozdziału proporcjonalnego, lecz poniosły przy tej okazji duże straty wzięwszy pod uwagę różnicę pomiędzy liczbą zdobytych głosów i uzyskanych mandatów. Przykładowo, na Ch-DPL oddano 6,46% głosów, co przełożyło się na 21 miejsc w parlamencie, czyli 5,44%. Ale najbardziej dysproporcję tę odczuła WPS, oddało na nią swoje głosy 10,89% Węgrów, lecz w Zgromadzeniu Krajowym zajęła 8,55% miejsc. Poparcie dla niej było niewiele niższe od wyniku Drobnych Właścicieli (11,73% głosów), a reprezentacja parlamentarna mniejsza o 11 deputowanych. Dysproporcja ta ma dwa źródła, po pierwsze NPDW zdobyła więcej mandatów w okręgach jednomandatowych (jak pokazał przykład WFD dysproporcja pomiędzy liczbą uzyskanych głosów i obsadzonych mandatów jest w tych okręgach duża), po drugie tak lista terytorialna, jak i wojewódzka nie dość wiernie oddają proporcje zdobytych przez partie głosów. Zarówno system Hagenbacha-Bischoffa stosowany do przeliczania głosów na mandaty w okręgach terytorialnych, jak i system d'Hondta stosowany w przydziale mandatów z list krajowych, faworyzują ugrupowania duże, a im partia jest mniejsza, tym więcej traci.

²⁰ Źródło: „Magyar Közlöny”, 1990 május 13.

Zwycięstwo wyborcze Węgierskiego Forum Demokratycznego było znaczne, ale nie na tyle duże, by partia ta mogła samodzielnie sprawować władzę. Po nieudanych próbach rozmów z liberałami spod znaku Młodych Demokratów powstała koalicja WFD z Niezależną Partią Drobnych Właścicieli Józsefa Torgyána i Chrześcijańskimi Demokratami. Od tego momentu zarysował się w parlamencie wyraźny podział pomiędzy koalicją rządzącą, skupiającą siły narodowe, konserwatywne i chrześcijańsko-demokratyczne, i opozycją o obliczu uniwersalno-liberalnym. W ramach opozycji widoczny był jeszcze jeden podział: na wspierające się (przynajmniej na początku) ZWD i ZMD oraz postkomunistyczną WPS, której izolacja trwała aż do jesieni 1992 roku. Bardzo szybko ujawniła się jeszcze jedna tendencja, która stała się cechą charakterystyczną węgierskiego życia politycznego – koncentruje się ono wokół parlamentu. Partie, które nie mają w nim swojej reprezentacji szybko tracą znaczenie i ulegają marginalizacji.

Lata 1990-1994

Okres ten przyniósł ogromne zmiany na węgierskiej scenie politycznej i mimo że do walki wyborczej w 1994 roku stanęły te same ugrupowania, to były to już zupełnie inne partie, o zmienionych ideologiach i ostrzejszych podziałach, co doprowadziło do powstania nowej jakościowo konfiguracji politycznej.

Zaraz po wyborach parlamentarnych wydawało się, że nastąpi okres współpracy, nawet pomiędzy odległymi ideologicznie i programowo ugrupowaniami, niezbędnej dla efektywnego rządzenia krajem. Jeszcze przed zaprzysiężeniem rządu Antalla wynegocjowano, a 29 kwietnia podpisano, umowę pomiędzy Forum i Związkiem Wolnych Demokratów. Jednak nie spotkało się to z dobrym przyjęciem w parlamencie i w społeczeństwie. Zmiana stanowiska WFD była zbyt gwałtowna i radykalna w stosunku do tego, co prezentowało podczas niedawnej kampanii wyborczej. W kilka tygodni po stwierdzeniu, że „z ZWD nie idziemy, a nawet nie rozmawiamy” podpisano z tym samym ZWD porozumienie, które natychmiast zaczęto określać mianem demokracji elit²¹. Jak się wkrótce okazało była to jedyna, prócz

²¹ Dzięki umowie z ZWD Antall zabezpieczył swój gabinet przed obaleniem przez opozycję – przyjęto zasadę konstruktywnego wotum nieufności. Wzmocniona została pozycja premiera, od tej pory wotum nieufności można było zastosować jedynie w stosunku do premiera, a nie poszczególnych członków rządu, co daje temu ostatniemu wolną rękę w doborze sobie współpracowników. Porozumiano się także w kwestii ograniczenia, do ściśle określonego katalogu 34 spraw, wymogu uzyskiwania kwalifikowanej większości (2/3 głosów) przy uchwalaniu ustaw. W zamian za to ZWD otrzymał zgodę na desygnowanie swojego kandydata na stanowisko prezydenta. Został nim Árpád Göncz, którego już 2 maja wybrano przewodniczącym Zgromadzenia Krajowego (czyli p.o. prezydenta), 3 sierpnia został on wybrany pierwszym prezydentem Republiki. Nie była to jedyna decyzja personalna podjęta w wyniku porozumienia – zdecydowano także o składzie i zestawie komisji parlamentarnych, kandydaturach 6 członków Trybunału Konstytucyjnego oraz publicznego radia, telewizji i banku narodowego. Ustalono także zasady, wedle których przeprowadzone miały zostać wybory samorządowe i lokalne. Po przegłosowaniu kandydatury

początkowego wsparcia jakiego ZWD udzielał ZMD, inicjatywa zmierzająca do współpracy na forum parlamentu, później były już tylko podziały.

Problemy zaczęły pojawiać się w WFD, na znak sprzeciwu wobec jednoosobowej demokracji Antalla i „jednopartyjnej koalicji” rządzącej, Forum opuścili Zoltán Biró, Csaba Gy. Kiss, Ferenc Kulin i Sándor Lezsák. Nie był to jeszcze rozłam, lecz przejaw charakterystycznej dla WFD cechy – wszyscy, którzy sprzeciwiają się panującym wewnątrz partii układom nie mają prawa do wyrażenia własnego zdania, muszą odejść. Do pierwszego poważniejszego kryzysu doszło z powodu rozłamu w koalicyjnej NPDW. Doprowadził do niego sam przywódca tej partii József Torgyán, ale wydatnie dopomógł mu w tym J. Antall chcący pozbyć się nazbyt ambitnego partnera. Na początku 1991 roku zasugerował, że ma dowody na współpracę Torgyána z komunistyczną służbą bezpieczeństwa i oczekiwał od niego usunięcia się z życia publicznego. Reakcja przywódcy NPDW była jednak odwrotna, zwołał konferencję prasową, na której dowodził swojej niewinności, lecz nie udało mu się osiągnąć celu. Wątpliwości nie zostały rozwiane, a kierownictwo partii znalazło się w trudnej sytuacji. Wyjścia z kryzysu nie przyniósł też I Zjazd NPDW, który odbył się w dniach 16–17 listopada 1991 roku. Potwierdzono na nim przywództwo Torgyána, który zaraz po zakończeniu zjazdu ogłosił wyodrębnienie się, z 44-osobowej frakcji parlamentarnej, 17-osobowej „prawowitej frakcji Drobnych Właścicieli”, a resztę parlamentarzystów swego dotychczasowego ugrupowania uznał za posłów niezależnych. „Niezależni” nie pozostali bierni i 25 listopada utworzyli tzw. frakcję historyczną NPDW, która wkrótce została uznana przez przewodniczącego parlamentu za prawowitą reprezentację NPDW w Zgromadzeniu Krajowym. „Grupa Torgyána” zmalała do 12 osób, a związani z nim ludzie zostali usunięci z rządu Antalla²². Od 1992 roku istniały dwie NPDW, a proces podziału pogłębiał się prowadząc do powstania, w 1994 roku, aż pięciu frakcji. Od chwili rozłamu i utraty wpływów w rządzie Torgyán zmienił się z koalicyjnego sojusznika w jednego z najbardziej zagorzałych krytyków rządu.

Problemy WFD zaczęły pogłębiać się w czasie tzw. „wojny o media”²³. Bardzo aktywnie włączył się do niej wiceprzewodniczący Forum István Csurka, oskarżał

Göncza oraz uchwaleniu ustawy samorządowej obie strony wycofały się ze współpracy, lecz decyzje wypracowane na mocy umowy nigdy nie zostały podważone.

²² B. Góralczyk, dz. cyt., s. 135–137.

²³ Uznawszy, że nie ma wystarczającego wpływu na media, zwłaszcza publiczną telewizję i radio, Antall podjął kroki zmierzające do usunięcia ze stanowisk prezesów tych instytucji (nie poparł go w tym prezydent Göncz, który nie podpisał wniosków premiera o dymisję twierdząc, że działania takie poważnie zaszkodziłyby instytucjom demokratycznego państwa i prowadziłyby do naruszenia wolności wypowiedzi – w ten sposób „wojna o media” rozwinęła się dodatkowo na płaszczyźnie prezydent – premier, a wymiana korespondencji na ten temat trwała pomiędzy oboma politykami przez ponad rok). „Bitwy” toczone były od maja 1992 roku, w końcu 6 stycznia C. Gombár i E. Hankiss (szefowie odpowiednio radia i telewizji) ustąpili ze swoich stanowisk, lecz ich rezygnacje nie zostały przyjęte i podpisane przez prezydenta, a od marca faktyczną władzę w publicznych mediach przejęli mianowani przez premiera wiceprezesa.

publiczne radio i telewizję o propagowanie koncepcji „antywęgierskich” i „kosmopolitycznych”, brał udział w organizowaniu porządowych demonstracji (w czasie których znacznie częściej skandowano hasło „Niech żyje Csurka!” niż „Niech żyje Antall!”), nawoływał do natychmiastowego zaprowadzenia porządku i „usunięcia ludzi ze stanowisk, jeśli trzeba, to także siłą”²⁴. Lecz jego wystąpienia nie dotyczyły tylko mediów, 20 sierpnia 1992 roku przedstawił swoich *Kilka myśli w dwa lata po zmianie systemu i w związku z nowym programem WFD*, w których zawarł własny pogląd na najnowszą historię Węgier oraz wizję ich dalszego rozwoju²⁵. Tekst ten wywołał bezprecedensową polityczną burzę i odbił się szeroki echem, trafiając nawet na porządek dzienny obrad amerykańskiego Kongresu. Nawet partyjni koledzy Csurki przyznali, że były to poglądy skrajnie prawicowe, antysemityczne, wręcz faszystowskie. Zaatakowany osobiście Antall nie odpowiedział natychmiast, najpierw skłonił kierownictwo WFD do wydania komunikatu stwierdzającego, że *Myśli...* wyrażały jedynie poglądy ich autora. Potem przystąpił do usuwania Csurki z partii (co było zadaniem dość trudnym i czasochłonnym, gdyż popularność Csurki w Forum okazała się większa niż premiera), zaczął od ograniczenia jego zwolennikom dostępu do środków finansowych. W odpowiedzi na te kroki Csurka wystąpił z inicjatywą powołania własnej fundacji „Węgierska Droga”. Następnym krokiem Antalla było usunięcie, 1 czerwca 1993 roku, z frakcji parlamentarnej WFD czterech polityków reprezentujących skrajnie prawicowe poglądy, w tym Istvána Csurki. Reakcją na tą decyzję było zwołanie, w dniach 4-5 lipca, pierwszego zjazdu kół „Węgierskiej Drogi”, który na zakończenie wybrał 6-osobowe kierownictwo z Istvánem Csurką na czele. 5 sierpnia inicjatywa ta przekształciła się w Węgierską Partię Sprawiedliwości i Życia (WPSiŻ, Magyar Igazság és Élet Pártja).

Jeszcze przed wyborami parlamentarnymi ujawniła się taktyka Antalla „cięcia po skrzydłach”, toteż usunięciu z WFD Csurki towarzyszyło wydalenie z frakcji parlamentarnej dwóch liberalistów – Józsefa Debreczeniego i Istvána Eleka. Wkrótce opuścili oni partię, a Elek przeszedł do Młodych Demokratów. Chwilowo udało się uniknąć dalszych podziałów wewnątrz WFD, nastąpiły one dopiero po klęsce wyborczej 1994 roku.

Związek Młodych Demokratów zdobył w wyborach 1990 roku 22 mandaty, wszedł do parlamentu na przedostatniej pozycji i nie mógł odgrywać w nim decydującej roli. Między innymi dlatego zaczął, w 1991 i 1992 roku, bardzo szybko zyskiwać na popularności i wygrywać we wszystkich sondażach opinii publicznej. Węgrzy zniechęceni tym co działo się w koalicji rządzącej, jej stylem sprawowania

²⁴ B. Góralczyk, dz. cyt., s. 141.

²⁵ Csurka zarzucił rządowi brak pomysłów na kierowanie krajem, a swojej partii to, że jest pozbawiona wpływu na bieg wydarzeń (głównie przez brak prasy i pieniędzy). Prezydentowi zarzucił uleganie wpływom i wykonywanie rozkazów, które „wydają mu sprzysiężeni ludzie z Paryża, Nowego Jorku i Tel Awiwu”; a przez to wszystko „w prasie, telewizji i wszędzie rozpoczyna się nieograniczony terror, koncentrujący się na wszystkim tym, co narodowe, ludowe i węgierskie” (cytat za: B. Góralczyk, dz. cyt., s. 143). Zaatakowany został także premier, choć względnie łagodnie, wedle Csurki jego choroba była jedną z przyczyn, dla których siły narodowe nie mogły działać zdecydowanie i skutecznie.

władzy i nieustannymi konfliktami z opozycją (głównie ZWD), skierowali swą sympatię ku tym, którzy nie brali nazbyt aktywnego udziału w toczących się rozgrywkach politycznych. I kiedy wydawało się, że zwycięstwo Młodych Demokratów w kolejnych wyborach jest niemal pewne, doszło do rozłamu w partii. Jesienią 1993 r., na ponad pół roku przed wyborami, z ZMD wystąpił Gábor Fodor wraz z kilkoma innymi znanymi działaczami. Zniechęcony stylem sprawowania wewnątrzpartyjnych rządów Fodor, uchodzący za kontrkandydata dla Orbána, zmienił ugrupowanie i wstąpił do ZWD.

Jednak rozłam ten miał podstawy dużo głębsze niż jedynie spór personalny. Chodziło przede wszystkim o program i wizerunek partii. Fodor był orędownikiem rozwiązań socjalliberalnych i chciał prezentować ZMD jako ugrupowanie centrolewicowe. Orbán przeciwnie, chciał zwrotu w prawo i przeobrażenia partii w ugrupowanie konserwatywno-liberalne. O ile Fodor ograniczał się do postulatów, Orbán poczynił konkretne kroki. Jesienią 1992 roku podpisał tajny pakt z Forum Demokratycznym, na mocy którego obie partie przejęły na swoje siedziby budynki w bardzo korzystnej lokalizacji Budapesztu. Sprawa wyszła na jaw latem 1993 roku, kiedy poparcie dla rządzącej koalicji było niewielkie, a niezadowolenie z jej poczynąń ogromne, i fatalnie odbiła się na rezultacie wyborczym Młodych Demokratów.

Wybory 1994

Pierwsza tura wyborów odbyła się 8 maja, a druga 29 maja 1994 roku. Frekwencja i tym razem była niska (68,92% w pierwszej rundzie i 55,12% w drugiej²⁶).

Nazwa partii	Okręgi jedno-mandatowe	Listy terytorialne	Lista krajowa	Liczba mandatów	% mandatów
WPS	149	53	7	209	54,14
ZWD	17	28	25	69	17,88
WFD	4	18	15	38	9,84
NPDW	1	14	11	26	6,74
Ch-DPL	3	5	14	22	5,70
ZMD	–	7	13	20	5,18
Związek agrarny	1	–	–	1	0,26
Koalicje*	1	–	–	1	0,26
Razem	176	125	85	386	100,00

Tabela 2. Wyniki wyborów do Zgromadzenia Krajowego (1994 r.)

Źródło: Ministry of Interior. Central data Processing, Registration and Election Office.

Official web site: http://www.election.hu/index_en.htm

Skróty: zob. tabela 1

* wspólni kandydaci kilku partii

²⁶ Źródło: „Magyar Közlöny”, 1994 junius 28.

Głosowanie przyniosło zdecydowane zwycięstwo Węgierskiej Partii Socjalistycznej, która zdobyła absolutną większość miejsc w parlamencie (209 na 386, czyli 54,14% miejsc po zdobyciu 32,99% głosów). Źródłem tego sukcesu komentatorzy upatrywali w zmęczeniu Węgrów trudami transformacji, nieustanną walką polityczną i stylem jej prowadzenia i, co najważniejsze, stale pogarszającymi się warunkami życia. Bardzo wyraźnie dała też o sobie znać niechęć do nadmiernej ideologizacji życia publicznego i ekstremów politycznych – Węgierska Partia Sprawiedliwości i Życia Istvána Csurki zdobyła zaledwie 1,5% głosów. Tak jak cztery lata wcześniej wybrano umiar, rozsądek i siłę spokoju, tyle że tym razem nośnikiem wszystkich tych cech byli socjaliści.

Węgierskie Forum Demokratyczne poniosło klęskę, jego przedstawiciele zdołali obsadzić tylko cztery miejsca w okręgach jednomandatowych, a te same zasady ordynacji wyborczej, które w 1990 roku przypieczętowały jego zwycięstwo, teraz zwiększyły rozmiar przegranej. WFD uzyskało 11,74% poparcia i dzięki temu 38 miejsc w parlamencie.

Tuż za socjalistami, z drugim rezultatem wyborczym, ale ogromną różnicą w liczbie zajmowanych miejsc (69), uplasowali się Wolni Demokraci, do parlamentu weszła jeszcze Niezależna Partia Drobnych Właścicieli i Chrześcijańsko-Demokratyczna Partia Ludowa, ostatnią pozycję zajęli Młodzi Demokraci, z trudem przekraczając próg wyborczy.

Już pomiędzy pierwszą a drugą turą wyborów powstała koncepcja koalicji sił socjalliberalnych i rządu fachowców z WPS i ZWD. Po drugiej turze okazało się, że socjaliści dysponują absolutną większością w parlamencie i mogliby rządzić samodzielnie, zdecydowali się jednak na współpracę z ZWD. Obie partie powołały zespoły negocjacyjne, kierowane przez ich przewodniczących Gyulę Horna i Iváná Pető, i 24 czerwca 1994 została podpisana umowa koalicyjna. Ten historyczny kompromis był przyczyną odejścia z ZWD jednego z jej przywódców Pétera Tölgyessyego. Sprzeciwiając się współpracy z WPS najpierw opuścił on ścisłe kierownictwo partii, w którym znajdował się od początku jej istnienia, a pod koniec kadencji dołączył do Młodych Demokratów.

Koalicja WPS-ZWD rządziła przez całą kadencję i choć dochodziło w niej do napięć i kryzysów (związanych przede wszystkim ze stałym powiększaniem przez premiera zakresu samodzielnie podejmowanych decyzji, co prowadziło do niezadowolenia Wolnych Demokratów, lecz nigdy nie skłoniło ich do wyjścia z koalicji), nie doprowadziło to do rozłamów czy poważniejszych zmian kadrowych w żadnej z partii. Dlatego historia rządów WPS-ZWD nie będzie przedmiotem dalszej analizy.

Klęska wyborcza pogłębiła podziały, jakie – od pewnego już czasu – rysowały się wewnątrz Węgierskiego Forum Demokratycznego. Starli się liberałowie, wśród nich między innymi byli ministrowie w rządzie Antalla Iván Szábo i Géza Jeszenszky, z „ojcami-założycielami” WFD, z Sándorem Lezsákiem i Péterem Borossem na czele²⁷. Spór ten doprowadził do powstania nowej partii – Węgierskiej Demokra-

²⁷ B. Góralczyk, dz. cyt., s. 171.

tycznej Partii Ludowej (WDPL). Na czele jej 18-osobowej frakcji parlamentarnej, a później także na czele partii, stanął Iván Szabó. WDPL była formacją, która – o czym boleśnie przekonali się jej działacze – miała reprezentację parlamentarną, lecz pozbawiona była zaplecza społecznego i elektoratu. Liberalowie nigdy nie cieszyli się na Węgrzech szerokim poparciem, a w wyborach 1998 roku okazało się ono tak znikome, że nie wystarczyło do przekroczenia progu wyborczego i WDPL zniknęła ze sceny politycznej. Pozostali politycy WFD, reprezentujący nurt narodowy, chrześcijański i tradycjonalistyczny, zdołali przetrwać podziały w Forum i utrzymać się w głównym nurcie węgierskiego życia politycznego, lecz stało się to możliwe jedynie dzięki koalicji z Młodymi Demokratami.

To właśnie Związek Młodych Demokratów wyciągnął najszybciej konstruktywne wnioski z wyborczej lekcji i poprzedzających ją wydarzeń. Viktor Orbán konsekwentnie dążył do przekształcenia ZMD w partię o prawicowej proveniencji i zjednoczenia, pod jej i swoim przywództwem, wszystkich sił prawicowych na Węgrzech. Pierwszym krokiem w tym kierunku było przekształcenie ZMD w Węgierską Partię Obywatelską (WPO, Magyar Polgári Párt)²⁸. Ponieważ ZMD był nazwą silnie zakorzenioną w świadomości społecznej i obrosłą tradycją, zdecydowano się nie rezygnować z niej, lecz by podkreślić zmianę wizerunku partii, odrzucono z nazwy człon Młodzi Demokraci. Za oficjalną nazwę partii zaczął od tej chwili służyć jej węgierski skrót – FIDESZ. Po połączeniu z nowo przyjętym określeniem Węgierska Partia Obywatelska powstała formacja o dwuczłonowej nazwie: FIDESZ-WPO. Partia ta wystąpiła z koncepcją koalicji obywatelskiej.

Do proponowanej koalicji jako pierwsi przystąpili chrześcijańscy demokraci. Było to wynikiem rozłamu, do jakiego doszło w tej partii w lipcu 1997 roku. Poprzedzający go kilkumiesięczny okres głębokich podziałów i ostrych sporów wewnątrz ugrupowania obfitował w skandale i bardzo niekorzystnie odbił się na wizerunku partii i jej poparciu społecznym (co znajdowało wyraz we wszystkich wynikach badań opinii publicznej, wskazujących, że poparcie dla chadeków jest dużo niższe od progu wyborczego). László Surján i János Latorczai, „historyczni” przywódcy partii i ministrowie w rządzie Antalla, wystąpili z partii i przyjęli propozycję przystąpienia do koalicji obywatelskiej.

Pozostali chadecy, pod wodzą ówczesnego przewodniczącego Ch-DPL Györgya Giczyego, zdecydowali się związać z Józsefem Torgyánem i jego NPDW, ale w decydującym momencie pozostawieni przez niego samym sobie, nie zdołali wprowadzić swoich przedstawicieli do parlamentu i przestali liczyć się w węgierskim życiu politycznym.

Latem 1997 roku w koalicji obywatelskiej był już FIDESZ-WPO i chadecy, brakowało jeszcze jednego ważnego ogniwa – WFD. Frakcja parlamentarna Forum liczyła wówczas 20 posłów, jej członkowie szybko zorientowali się, że po podwójnym

²⁸ Zmiany tej dokonano jeszcze na zjeździe przedwyborczym, w kwietniu 1994 roku. Prócz nazwy zmieniony został statut partii (między innymi wykreślony został zapis wyznaczający górną granicę wiekową przynależności do ZMD na 35 lat).

rozłamie w partii (odejście Csurki i powstanie WDPL) jej przyszłość jest bardzo niepewna. Rozwiązania problemu zaczęto szukać w rozmowach z FIDESZ-WPO, a 3 grudnia 1997 roku przewodniczący obu partii podpisali umowę koalicyjną.

Poza koalicją pozostała tylko jedna partia opozycyjna – Niezależna Partia Drobnych Właścicieli Józsefa Torgyána, który wielokrotnie już udowodnił, że jako ewentualny partner jest bardzo trudny. Kieruje partią po wodzowsku a wobec koalicjantów bywa nielojalny. FIDESZ zdecydował się więc odczekać i nie wchodzić w tak trudny sojusz przed wyborami, dopiero w ich wyniku koalicja z NPDW okazała się konieczna.

Wybory 1998

Przystępując do kampanii wyborczej FIDESZ ogłosił, że pragnie „więcej niż zwycięstwa wyborczego, a mniej niż zmiany systemu”²⁹. Postulował wymianę elit (zarzucając dotychczasowym ekipom rządzącym, że nie doszło nigdy do rozliczenia z komunistyczną przeszłością i lustracji) oraz dokończenie, nie zakończonej jego zdaniem, zmiany systemowej. Zdobywając mniej głosów niż socjaliści (29,47%, podczas gdy na WPS głosowało 32,92% Węgrów) koalicja obywatelska zdołała zająć 165 miejsc w parlamencie (w tym FIDESZ 148, a koalicyjne WFD 17). Największy wpływ na ich rezultat wyborczy miały mandaty uzyskane w okręgach jednomandatowych, sam FIDESZ zdobył ich 90, a kandydaci Forum – występujący samodzielnie lub pod znakiem koalicji – 17. WPS uzyskała więcej mandatów z list wojewódzkich i listy krajowej i to właśnie, w połączeniu z mniejszą liczbą miejsc obsadzonych w okręgach jednomandatowych, zdecydowało o tym, że ciesząc się większym poparciem społecznym, partia ta nie zdołała wygrać wyborów. Po raz kolejny zadziałał tu mechanizm ordynacji wyborczej powodujący, że partia o rozproszonym elektoracie traci najczęściej. Gdy elektorat jest skupiony, czy to na zasadzie terytorialnej czy też sympatie polityczne są wynikiem określonej przynależności grupowej i społecznej, mniejsza liczba głosów wystarczy do zdobycia mandatu³⁰. Socjaliści, w porównaniu do 1994 roku, stracili tylko 0,07% poparcia, lecz wystarczyło to, by rolę partii rządzącej musieli zamienić na funkcję głównej siły opozycyjnej.

Po raz pierwszy, i jak na razie ostatni, do parlamentu weszła Węgierska Partia Sprawiedliwości i Życia, która zaledwie o 0,5% przekroczyła próg wyborczy i zdołała dzięki temu zająć 14 miejsc. Znacznie poprawiła swój wynik wyborczy Niezależna Partia Drobnych Właścicieli, powiększając reprezentację parlamentarną z 26 do 48 posłów, i okazała się niezbędna do utworzenia koalicji rządowej.

²⁹ B. Góralczyk, dz. cyt., s.173.

³⁰ Tendencja ta występuje szczególnie w okręgach jednomandatowych i jest, częściowo, równoważona przez przydzielanie mandatów listom krajowym na podstawie ogólnej liczby głosów ułamkowych, jednak stosowany przy tej okazji system d'Hondta zniekształca proporcje pomiędzy liczbą głosów i mandatów (o mechanizmie tym była już mowa powyżej).

Nazwa partii	Okręgi jedno-mandatowe	Listy terytorialne	Lista krajowa	Liczba mandatów	% mandatów
FIDESZ-WPO	90	48	10	148	38,34
WPS	54	50	30	134	34,71
NPDW	12	22	14	48	12,43
ZWD	2	5	17	24	6,22
WFD*	17	–	–	17	4,41
WPSiŻ	–	3	11	14	3,63
Niezależni	1	–	–	1	0,26
Razem	176	128	82	386	100,00

Tabela 3. Wyniki wyborów do Zgromadzenia Krajowego (1998 r.)

Źródło: Ministry of Interior. Central data Processing. Registration and Election Office.

Official web site: http://www.election.hu/index_en.htm

Skróty: FIDESZ-WPO – Węgierska Partia Obywatelska, WPS – Węgierska Partia Socjalistyczna, NPDW – Niezależna Partia Drobnych Właścicieli, ZWD – Związek Wolnych Demokratów, WFD – Węgierskie Forum Demokratyczne, WPSiŻ – Węgierska Partia Sprawiedliwości i Życia.

* w okręgach jednomandatowych kandydaci WFD występowali pod szyldem własnego ugrupowania (2 mandaty) lub koalicji z FIDESZ (15 mandatów).

Nowy parlament zaprzysiężono 18 czerwca, w niespełna tydzień później Viktor Orbán i József Torgyán podpisali umowę koalicyjną. Umowa z WFD została zaraz po wyborach tylko odnowiona. Nowy rząd szybko zajął się, postulowaną w programie wyborczym, wymianą koalicji. Wymieniono elity w sferze władzy, własności, wpływów, a towarzyszyło temu nawoływanie do kształtowania nowego systemu wartości na nowym podłożu. Wielu obserwatorów i analityków podkreślało, że działania FIDESZ-u przypominają to, co działo się po objęciu władzy przez ekipę Antalla – spory ideologiczne, wojna o media, utrwalanie się politycznych i ideologicznych podziałów. Bardzo szybko rząd stał się celem wielu krytyk, i to nie tylko z pozycji liberalnych i kręgów socjalistycznej opozycji. Péter Tölgyessy, były przewodniczący ZWD, zasiadający w parlamencie z ramienia FIDESZ-WPO, przeprowadził bardzo wnikliwą analizę centralizacyjnych zapędów Orbána i całej jego polityki, podsumowując, że „sam FIDESZ (swym zachowaniem) rozwiązuje wszystkie problemy socjalistów. [...] premier prowadzi walkę o władzę, ale często nie trzyma się podstawowych zasad. Zamiast dzielić przeciwników i jednoczyć sojuszników robi dokładnie odwrotnie”³¹. Wiele krytyki spowodowało też zachowanie rządzącej koalicji w stosunku do WPSiŻ Istvána Csurki. Do tej pory przestrzegano zasady, by z Csurką nie rozmawiać, ignorować go i unikać wszelkich z nim układów; zaczęła ją łamać rząd Orbána. O ile, starając się zachować wizerunek kraju na zewnątrz, dawał do zrozumienia, że od polityka tego trzyma się z dala (choć widoczne było to tylko na początku, pod koniec kadencji flirt ze skrajną prawicą był wyraźny i był powo-

³¹ B. Góralczyk, dz. cyt., s. 180.

dem wielu krytyk oraz napięć), to w sprawach wewnętrznych często uciekano się do współpracy z WPSiŻ.

Wiele kontrowersji spowodował też sposób pracy koalicji rządzącej. Viktor Orbán nigdy nie pozostawił cienia wątpliwości, że to on właśnie jest podstawowym źródłem wszelkich decyzji i ostatecznym arbitrem. Specyficzna była pozycja Józsefa Torgyána, nie pojawiał się na obradach gabinetu, a wszelkie kwestie związane z funkcjonowaniem NPDW w koalicji oraz podległych jej resortów załatwiał bezpośrednio z premierem. Kolejnym kręgiem decyzyjnym, węższym od gabinetu, był jeszcze tzw. mały gabinet złożony z szefów partii koalicyjnych. System taki nie był ani funkcjonalny, ani przejrzysty, dlatego w styczniu 2000 roku podjęto próby reorganizacji pracy rządu. Powołano trzy węższe gremia, gabinety: gospodarczy, bezpieczeństwa i polityki wewnętrznej. Jednak podstawowa zasada, iż to premier jest najwyższym decydentem, pozostała.

W 2000 roku doszło też do reorganizacji w łonie FIDESZ-u. Wyciągając lekcję z doświadczeń WPS, gdzie nadmierna koncentracja władzy w rękach premiera Gyuli Horna stała się przyczyną poważnych kłopotów partii, zdecydowano o oddzieleniu funkcji premiera od stanowiska szefa partii. Nowym przewodniczącym został László Kövér, który zrezygnował z tej funkcji na początku 2002 roku, by skoncentrować się na kampanii wyborczej i zastąpiony został przez Zoltána Pokorniego.

Koalicyjna Niezależna Partia Drobnych Właścicieli znalazła się w poważnych kłopotach już w połowie kadencji. Po serii skandali korupcyjnych poparcie dla niej znacznie spadło, a oskarżenia wysuwane pod adresem Pétera Torgyána zmusiły go do ustąpienia ze stanowiska ministra rolnictwa. Był to początek dekompozycji partii, a część jej członków przystąpiła do wyborów 2002 roku z ramienia FIDESZ-u.

Po przegranych wyborach z funkcji przewodniczącego Węgierskiej Partii Socjalistycznej ustąpił Gyula Horn. Jego miejsce zajął były minister spraw zagranicznych László Kovács. Pozbył się z partii ludzi uwikłanych w afery ekonomiczne z czasów rządów koalicji WPS-ZWD i zaczął pracować nad stworzeniem nowego wizerunku partii. Czy to jako efekt jego wysiłków czy też w wyniku reakcji społeczeństwa na działania FIDESZ-u, popularność socjalistów zaczęła rosnąć zaraz po wyborach i utrzymywała się na poziomie dającym im realne szanse na wygraną w kolejnych wyborach. W czerwcu 2001 roku zjazd WPS zdecydował o niespotykanym dotąd rozwiązaniu: László Kovács pozostał przewodniczącym partii, ale jej kandydatem na stanowisko premiera, po wyborach 2002 roku, został Péter Megyessy.

Wybory 2002

Pierwsza tura wyborów odbyła się 7 kwietnia, a druga 21 kwietnia 2002 roku. Charakteryzowała je wyjątkowo wysoka frekwencja, w pierwszej rundzie wyniosła ona 70,5%, w drugiej także przekroczyła 70%.

Nazwa partii	Okręgi jedno-mandatowe	Listy terytorialne	Lista krajowa	Razem mandatów	% mandatów
FIDESZ-WPO	95	67	26	188	48,70
WPS	78	69	31	178	46,11
ZWD	2	4	13	19	4,92
WPS-ZWD*	1	–	–	1	0,26
Razem	176	140	70	386	100,00

Tabela 4. Wyniki wyborów do Zgromadzenia Krajowego (2002)

Źródło: Ministry of Interior. Central data Processing. Registration and Election Office.

Official web site: http://www.election.hu/index_en.htm

Skróty: FIDESZ-WPO – Węgierska Partia Obywatelska, WPS – Węgierska Partia Socjalistyczna, ZWD – Związek Wolnych Demokratów,

* w okręgach jednomandatowych kandydaci ZWD występowali pod szyldem własnego ugrupowania (2 mandaty) lub koalicji z WPS (1 mandat).

Wyniki wyborów potwierdziły, obserwowaną od kilku lat, polaryzację i dwubiegowość węgierskiej sceny politycznej. FIDESZ i pozostające z nim w koalicji WFD prowadzili po pierwszej turze, uzyskali poparcie 41,1% Węgrów, lecz okazało się to niewystarczające dla zachowania pozycji partii rządzącej. Socjalistów poparło 42,1% społeczeństwa i dało im to drugi rezultat wyborczy (178 mandatów przy 188 mandatach FIDESZ-u). Rolę języczka u wagi spełnia Związek Wolnych Demokratów. Poparcie dla tej partii ustawicznie spada i w ostatnich wyborach głosowało na nią już tylko 5,5% Węgrów. Część elektoratu nie przebaczyła ZWD zawarcia koalicji, a później trwania w niej za wszelką cenę, z WPS. Wydaje się jednak, że jedynie koalicja z socjalistami chroni Wolnych Demokratów przed marginalizacją i zapewnia jej istnienie na scenie politycznej. Z sojuszu tego korzyści czerpie także WPS, bo tylko dzięki niemu powróciła do władzy po czterech latach zasiadania w ławach opozycji.

Nie powtórzyła swego sukcesu wyborczego Węgierska Partia Sprawiedliwości i Życia Istvána Csurki zdobywając tylko 4,36% głosów i nie wprowadzając swoich przedstawicieli do parlamentu. Po raz pierwszy brak reprezentacji parlamentarnej Niezależnej Partii Drobnych Właścicieli. Posłami zostali tylko ci dawni jej członkowie, którzy zdecydowali się kandydować z ramienia FIDESZ-WPO, natomiast ci, którzy stanęli do wyborów w barwach NPDW zdołali zdobyć poparcie zaledwie 43 tys. Węgrów (czyli 0,8% głosów) i nie przekroczyli progu wyborczego.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że ordynacja wyborcza, jakkolwiek nie zapewnia wiernego odbicia poparcia społecznego, jakim cieszą się partie i prowadzi do znacznych nierówności pomiędzy wynikiem wyborczym wyrażonym w głosach wyborców i liczby zdobytych mandatów, przysłużyła się stabilizacji węgierskiej sceny politycznej. System wyborczy stworzył jasne reguły uczestnictwa w życiu publicznym, a praktyka wykazała, że jedynie ugrupowania zasiadające w Zgromadzeniu Krajowym liczą się w politycznej rozgrywce. Może nie są to reguły zbyt sprawiedliwe, może nazbyt faworyzują duże ugrupowania, lecz są nie-

zmienne od dwunastu lat. Nikt nie manipuluje prawem wyborczym by zapewnić sobie przyszłe zwycięstwo czy choćby zmniejszyć rozmiar swej klęski. Partia, która decyduje się na podziały frakcyjne (jak np. WFD) czy też zmierza do nadmiernej radykalizacji życia publicznego (jak np. WPSiŻ), sama skazuje się na polityczny niebyt, lub – w najlepszym wypadku – „partyzancki” żywot ugrupowania pozaparlamentarnego.

Parliamentary elections in the Republic of Hungary - electoral law, political parties and the results of elections in 1990-2002

Abstract

This paper is about the electoral system, political party system and the results of parliamentary elections in the Republic of Hungary. Electoral law is a combination of majority and plurality vote balanced by the so called 'state list'. Every voter in Hungary (adult over 18, not dispossessed citizen's rights) has two votes. One is used in majority election the other is posed to a party's list. As a result, the State Assemble (Hungarian parliament) is created. It consists of 386 MPs, 176 elected in majority vote constituencies, 152 from party's lists (plurality votes divided in-between parties that succeeded in getting at least 5% support and coalitions of three or more parties that gathered at least 15% votes on a base of Hagenbach-Bischoff system). The additional 58 mandates are distributed between state lists. All parties that exceeded 4% support are entitled to create their own lists with the names of the politicians they most want to sit in the parliament. On the base of d'Hondt system mandates are allocated. This electoral system was created in 1989 and remains unchanged (with a minority exception, not in influencing the general rules) and is an exceptional situation in this part of the world. The system is quite complicated but appears to provide a parliamentary majority with stable government. It also appears to have stabilised the political party system.

The article presents the history of the major Hungarian political – Hungarian Democratic Forum, Free Democrat's Association, Young Democrats Association, Christian-Democrats Party, Hungarian Socialist Party, FIDESZ and a few others. The results of parliamentary elections (in 1990, 1994, 1998 and 2002) are presented and discussed together with an analysis of the Hungarian political scene.

